

NASZE ZDROJE

Pierwsze całoroczne pismo ilustrowane poświęcone zdrojowiskom, miejscom klimatycznym, sanatorjom, turystyce i ruchowi przejezdnych, jako Organ Zrzeszenia właścicieli realności, lekarzy i przemysłowców Krynicy i innych zdrojowisk, wychodzi od dnia 21 marca 1910 r. pod redakcją **Dra Juliusza Bandrowskiego** 1 raz tygodniowo w sezonie od 15 maja do 15 września — i raz na miesiąc w okresie od 15 września do 15 maja.

Główne Biura Redakcji i Administr.: Krynica (Pod Trąbką).

Filjalne Biura Redakcji i Administr.: Lwów, ul. Franciszkańska 12. Kraków, ul. Szewska 27.

Ogłoszenia adresowe bezpłatnie 4 razy w zamian za abonament całoroczny. — 2 razy za abonament sezonowy.



Ceny abonamentu:

Sezonowo: (od 15 maja do 15 wrześ.) 5 K. (Mk), 3 Rs, 9 Fr.

Całorocznie: (sezon zimowy i letni) 7 K. (Mk), 4 Rs, 12 Fr.

Uw. Abonament całoroczny liczy się od każdego dowolnie miesiąca na okres 12 miesięcy. Nr. pojedynczy 40 hal.

Ceny ogłoszeń:

W części inseratowej za tekstem. Drobne ogłoszenia (3 wierszowe) po 1 Koronie (płatne przy zamówieniu).

Ogłoszenia adresowe (7 wierszowe) po 2 K. (trzykrotnie 5 K. — 10-kr. 15 K).

Inseraty: $\frac{1}{16}$ str. 6 Kor. — $\frac{1}{8}$ str. 10 Kor. — $\frac{1}{4}$ str. 18 Kor. — $\frac{1}{2}$ str. 34 Kor. — $\frac{1}{1}$ str. 65 Kor.).

Na okładkach $\frac{1}{16}$ str. 8 Kor. — $\frac{1}{8}$ str. 15 Kor. — $\frac{1}{4}$ str. 28 Kor. — $\frac{1}{2}$ str. 50 Kor. — $\frac{1}{1}$ str. 90 Kor.

Na tytułowej (1-szej str.) $\frac{1}{16}$ str. 15 Kor. — $\frac{1}{8}$ str. 25 Kor. — $\frac{1}{4}$ str. 45 Kor. — $\frac{1}{2}$ str. 80 Kor. — $\frac{1}{1}$ str. 150 Kor.

Biura filjalne wywiadowcze: Czerniowce (Dom Polski), Cieszyn (Two „Beskid”), Toruń (Księgarnia Zabłockiego), Poznań (Księg. Leitgehera), Warszawa (Biura J. Ungra), Łódź (Księg. L. Fiszera), Lublin (Admini- „Gońca Lub.”), Wilno (Ks. Zawadzkiego), Kowno (Księg. Rudzkiego), Kijów (Księg. Idzikowskiego), Petersburg (Księg. Polska), Wiedeń I, Renn. 6.

Narożnikowe ogłoszenia (zamiast „Nadestanych”) u dołu każdej strony tekstowej zajmujące odcinek 5 ctm. kwadr. po 20 Kor., (3-krotnie 50 Kor. — 10-krotnie 150 Kor.)

Numery pojedyncze do nabycia: we LWOWIE Biuro dzienników i ogł. Sokołowskiego (Pasaż Hausmana), Księgarnia Altenberga (Plac Myrzycki) i Księgarnia Powszechna (Plac Halicki 14. W KRAKOWIE: Biuro ogł. i dzien. Hopcaśa i Salamonowej, ag. na dworcu kol., Księg. Gebethnera (Rynek), Księg. Spółki wydawn.

Szan. PT. Panów Lekarzy prosimy o wyłożenie N-ru w poczekalniach.

KRYNICA

C. k. Zakład zdrojowy w Galicji.

Środki lecznicze:

„Zród główny”, „Słotwinka”, „Zród Józefa” i „Zród Karola”, bardzo silnej szczawy wapieno- i magnezyowo-sodowo-żelazistej. Kąpiele mineralne bardzo obfite w kwas węglowy, ogrzewane metodą Schwarza. Kąpiele borowinowe. Kąpiele gazowe z czystego kwasu węglowego, Zakład hydropatyczny pod kierownictwem radcy ces. Dra Ebersa. Kąpiele rzeczne, elektryczne, miesienne, leczenie dyetyczne i terenowe. Klimat wzniesiony podalpejski. Wody mineralne krajowe i zagraniczne. Kefir, zentyca, mleko sterylizowane. Gimnastyka lecznicza. Apteka.

Lekarze: Dr. Leon Kopff (zakładowy) z Krakowa, nadto 15 lekarzy wolno praktykujących. Mieszkania: Przeszło 1500 pokoi, z komfortem urządzonych, w cenie od 1 kor. 80 hal. wyżej. Dom zdrojowy z hotelem. Czytelnia, wypożyczalnia książek. Restauracja. Pensjonaty prywatne. Hołce. Cukiernie. Kościół. Kaplica. Cerkiew. Muzyka zdrojowa stała (dyrektor A. Wroński). Stały teatr miejski z Lwowa, koncerty, odczyty, bale, wycieczki towarzyskie, place do gry w lawn-tenisa. Spacer w urocz okolice Karpat. Rozległy park szpilkowy, wzorowo, urządzony, około 100 morgów obszaru. Frekwencja do 10.000 osób. Główne biuro redakcji i administracji wydawnictwa „NASZE ZDROJE” (Pod koroną) i tamże Biuro turystyczno-wywiadowcze.



Cudownie położony w Karpatach, 600 m. nad poziomem morza. • Od stacji kolejowej Muszyna-Krynica godz. bitej drogi wygodnym powozem.

W roku 1911 otwarcie budującej się już kolei. • Stacja kolei: MUSZYNA-KRYNICA. • Z Krakowa 5½ godzin, ze Lwowa 11 godzin, z Budapesztu 9 godzin, z Wiednia 14 godzin jazdy.

Poczta trzy razy dziennie. • Urząd telegraficzny i telefon w miejscu.

Sezon od 15. maja do 10. października. W maju, czerwcu i wrześniu ceny kąpiel i pomieszczeń w domach skarbowych niższe. — W lipcu i sierpniu nie udziela się ubogim żadnych ulg w opłacie taks kuracyjnych. Rozsyłka wód mineralnych krynickich od kwietnia do listopada. Generalne zastępstwo sprzedaży wód krynickich ma firma N. Trauma Syn w Tarnowie. — Składy we wszystkich większych miastach w kraju i za granicą.

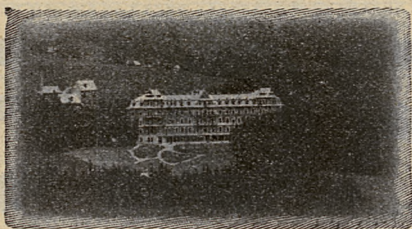
Bliższych wyjaśnień udziela i na żądanie broszury i prospekty rozsyła

C. K. ZARZĄD ZDROJOWY W KRYNICY.

Za zezwoleniem c. k. Dyrekcji kolejowych „NASZE ZDROJE” znajdują się we wszystkich pociągach państwowych kolei żelaznych na przestrzeni od Szczakowy i Czerniowiec aż do Wiednia (Dworzec północny).

DLA CHORYCH PIERSIOWO SANATORJUM W ZAKOPANEM

pod kier. Dr. K. Dłuskiego
od 11 K w zwyczaj za utrzymanie
wraz z leczeniem.



Sezon trwa od 23 go maja do 13 go września.
Najstarsze radio-czynne zdrojowisko solankowe
istn. od r. 1789.

DRUSKIENIKI NA LITWIE (GUB. GRODZIENSKA)

Zakład zdrojowo-kąpielowy w wspaniałym położeniu nad Niemnem. Kąpiele solankowe, borowinowe, kwasowęglowe, elektryczne i inne. Zakład hydropatyczny, sala gimnastyczna. Warunki klimatyczne i sanitarne wyjątkowo dobre. Zdrojowisko otoczone sosnowym borem, grunt i podłoże przepuszczalne. Miejscowość uroczą, rozrywek i wycieczek dużo, życie tanie. Ordynuje 32 lekarzy. Wskazania: skrofuły, reumatyzmy, niedokrwistość, choroby kobiece, nerwowe, paraliże, podagra, cierpienia żołądka i kiszek, nieżyty dróg moczowych. Dojazd od st. kol. Warsz.-Petersb. Porzeczce 17 w. doskonałej szosy. — Samochody, powozy, omnibusy, bryczki.
Prospekty na żądanie wysyła Biuro zdrojowiska:

DRUSKIENIKI (gub. Grodzieńska).

(13-15)

Zakład wodoleczniczy i Sanatorium
DR. B. KUPCZYKA
Kraków, ul. Szujskiego 11. (róg ulicy RAJSKIEJ)

POŁĄGA

JEDYNE POLSKO-LITEWSKIE MORSKIE KĄPIELE NA
OTWARTEM WYBRZEŻU BAŁTYKU

Z lasem sosnowym i długim pomostem. — Zimne i ciepłe morskie kąpiele. Hala gimnastyczna Dra Skowrońskiego.

Kurhaus przebudowany i powiększony, przy nim urządzona studnia artezyjska, wodociąg, kanalizacja. — W kurhausie hotel, restauracja, czytelnia, bilard. Wille, pensjonaty. — Nowy zarząd. Teatr, orkiestra, reuniony, koncerty, wycieczki. — Kościół, poczta, telegraf, apteka na miejscu. Lekarz zakładowy Dr. Krysiński z Warszawy. Kurhaus otwarty od 1 czerwca do 15 września.

SEZON OD 1 CZERWCA DO 15 WRZEŚNIA

Dojazd przez Prusy do Memla (Kłajpeda) z tamtąd dorożką (pół godziny). — Z Cesarstwa i Królestwa przez Libawę lub Prekulny (Libawo-Rom). Objasnienia, wynajem mieszkań:

Zarząd kąpielowy (p. Jasińska) Połaga gub. Kurlandzka.

Hygieniczne przetłuszczone mydła toaletowe wyrobu
M. MALINOWSKIEGO
są sporządzone z zastosowaniem najnowszych wskazań nauki
Cena począwszy od 60 halerzy
Wystrzegać się licznych naśladownictw

Willa „Gwiazda“

bardzo blisko łązienek mineralnych i borowinowych położona, poleca pokoje wygodnie urządzone w cenach bardzo umiarkowanych

TOWARZYSTWO WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ

Założone w roku 1860

W KRAKOWIE

Założone w roku 1860

przyjmuje wprost jakoteż za pośrednictwem swych licznych Agencji ubezpieczenia od ognia, gradu i na życie.

W miejscach kąpielowych i klimatycznych przywiezione przez gości podczas sezonu

meble, suknie, pościel i bieliznę

można ubezpieczać od szkód ogniowych na czas pobytu, za opłatą przypadającej premii, co najmniej jednak jednomiesięcznej.

Fundusze gwarancyjne

wszystkich trzech działów ubezpieczeń wynoszą z dniem 31. grudnia 1909 r.

K o r o n 55,008.354

≡ Najlepsze adresy i wskazówki dla gości w Krynicy. ≡

Zrzeszeni Obywatele Krynicy

celem uprzystępnienia pobytu gościom kąpielowym w Krynicy w sezonie I-ym i III-im dają opust od cen mieszkań w swych willach w sezonie I. 30%, w III. 50%.

Polecenia godne wille „Zrzeszonych“, położone w najprzystępniejszych miejscach są następujące:

Willa „Braunfeld“
 „ „Pod Palmą“
 „ „Tatarska“
 „ „Pod Wisłą“
 „ „Pod Górale“
 „ „Bronisławy“
 „ „Bem“
 „ „E. Langer“
 „ „Grażyna“
 „ „Jutrzenka“
 „ „K. Mally“
 „ „W. Węgier“
 „ „Kamelia“
 „ „Alfredówka“
 „ „Trzy Korony“
 „ „Pod Tygrysem“
 „ „Pod Opatrznością“
 „ „Urszula i Stefania“
 „ „Alpejska“
 „ „Pod Krakusem“
 „ Pensjonat Dra Ebersa
 „ „Pod Koleją“



Willa „Pod Kosynierem“ (Tow. Zaliczkowe)

Willa „Plebania“
 „ „Jaskowski“
 „ „Marcisza“
 „ „Pod Ułanem“
 „ „Pod Kosynierem“
 „ „Świtez i Budrysówka“
 „ „Anny“
 „ „L. Kamyka“
 „ „Zofiówka“
 „ „Pod Złotą Bramą Kijow.“
 „ „Pod Zegarem“
 „ „Pod Szczerbcem“
 „ „Pod Gwiazdą“
 „ „Emilia“
 „ „M. Redner“
 „ „Jadwinówka“
 „ „Pod Pogonią“
 „ „Dniestrzańska“
 „ Silberstein Słotwiny
 „ Skotnickiego Stanisława
 „ „Venus“
 Hotel Vogla

RADCA CES. Dr. EBERS HENRYK
ordynuje w Zakładzie hydropa-
tycznym.

DR. KMIETOWICZ FRANCISZEK
ordynuje willa „Świtez“.

DR. BETTER IGNACY ordynuje
w domu „Pod trzema różami“.

DR. BANDROWSKI JULIUSZ lek.
dentysta, ordynuje „Pod Trąbką“
(Deptak).

Two Zaliczkowe w Krynicy („Pod Kosynierem“ koło Domu Zdrojowego) z nieogran. poręką o własnym kapitale 100.000 K. wypłaca dla udogodnienia gościom kąpielowym wszelkie przekazy i czeki pieniężne Banków Król. Polskiego i Rosyi przez Akc. Bank Związkowy we Lwowie przesłane; również przyjmuje wkładki oszczędnościowe z 5% oprocentowaniem.

Przez rok cały otwarta w Krynicy apteka, ordynują stale: Radca Ces. Dr. Henryk Ebers, Dr. Franciszek Kmiotowicz i Dr. Juliusz Bandrowski (lek. dent.). Tak samo cały rok bez przerwy funkcjonuje poczta, telegraf telefon międzymiastowy, jakoteż dostępne wszelkie udogodnienia życiowe i mieszkaniowe po bardzo przystępnych cenach. Łatwo zatem mogą goście kąpielowi korzystać z sezonu zimowego w Krynicy i uprawiać tu na znakomitych terenach sport saneczkowy i narciarski.

Polecenia godne adresy zakładów i firm kupieckich w Krynicy.

PENSJONAT MARJI SIEMIEŃSKIEJ willa „Pod Pogonią“ (za kościołem).

FRYZJER S. Wieder „Pod Jarząbkiem“ (za Do-
mem Zdrojowym“).

PROPINACJA w willi „Wenus“ O. Engländera.

RESTAURACJA KOSZERNA „ALFREDÓWKA“.

SKLEP KORONEK Fr. Hippmann przy trafice
Deptak.

SMACZNE i ZDROWE OBJADY w willi
„Pod Zegarem“.

SKLEP SPOŻYWCZY (śniadania, bilard) „Pod
Zamkiem“ M. Rożankowski.

APTEKA „Pod Aniołem“ A. Nitribitta przy De-
ptaku.

PAWILON trafiki i wszelkich użyteczności, Jan
Różankowski (Deptak u wejścia).

MATERJAŁY DRZEWNE Izak Müller (w Po-
wroźniku pod Krynica).

SKLEP KORZENNY i handel win A. Inles „Pod
Zamkiem“.

wolne

WIKT DOMOWY i mieszkania A. Pudłowa —
Szkoła polska.

I. NOWAKA sklep wszelkich potrzeb przy ul.
Puławskiego za „Koroną“.

MASAŻYSTA i nacieracz kąpielowy St. Malarz.

PIEKARNIA ZDROWIA A. Kmiotowicza, sprze-
daż detaliczna wszędzie pod nakryciem.

MAGAZYN KWIATOWY A. LITWORY w kiosku
obok willi „Pod Ułanem“.

wolne

Dr. Ka. Pe.

Sposfrzeżenia i uwagi dla październikowego „Zjazdu zdrojowego“ we Lwowie.

W nowoczesnej terapii niemałą rolę odgrywają źródła lecznicze a jeżeli do tego weźmiemy i stacje klimatyczne, to przekonamy się, że w naszych uzdrowiskach i letniskach leży skarb nieobliczony, który w celach narodowo-ekonomicznych wyzyskany być powinien. W dzisiejszych trudnych czasach, gdzie każdy człowiek, że tak się wyrażę, nerwami żyje, stało się już niemal przykazaniem ogólnie obowiązującym, aby w ciągu lata choćby ua 2—3 tygodnie tylko do jakiegoś miejsca kąpielowego lub uznanego letniska wyjechać i tam odrestaurować całoroczną pracą sterane siły lub też dla jakiegoś cierpienia ukojenia poszukać.

Już sama ilość i różnorodność składów chemicznych źródeł leczniczych nasuwa myśl, że Opatrzność nie przypadkowo je stworzyła, tylko że im z góry ich wysoką wartość przekazała, i że zsyłając na nas swoje krzyże w postaci różnych chorób, dała nam w źródłach mineralnych równocześnie znakomity środek leczniczy.

Poza granicami naszego kraju już dawno na źródła lecznicze pilną uwagę zwracano, czego najlepszym dowodem, że niektóre z nich doszły do niebywałego rozgłosu, posiadają dziś sławę zdrojowisk światowych i ściągając corocznie setki tysięcy osób z różnych stron i części świata, stały się nietylko źródłem dochodu dla samej miejscowości ale i całych prowincji jak np. Karlsbad, Vichy, Nauheim, Marienbad itp.

Galicja jako też i inne części dawnych ziem Polski obfitują w najróżnorodniejsze źródła lecznicze, posiadamy bowiem wszelkiego rodzaju wody: alkaliczne, słone, gorzkie, siarczane, jodowe i jodobromowe, o znakomitej sile leczniczej, przewyższające wiele źródeł zagranicznych — a mimo to wiodą wszystkie nasze zakłady zdrojowe tylko anemiczny żywot i nie przynoszą nam takiego ogólnie krajowego pożytku, jaki na podstawie swej skuteczności leczniczej przynosić powinny.

Każdy kraj swój kochający, Polak zapyta mimowoli, gdzie leży przyczyna, że te dary Opatrzności, któremi naszą drogą Ojczyznę ona tak szczerze wyposażała, leżą prawie odłogiem, gdyż te dochody, jakie przynoszą są w porównaniu z tem, co dają zagraniczne zakłady, prawie żadne.

Weźmy np. Szczawnicę, tę prawdziwą perłę między wodami alkalicznymi z jej cudownym alpejskim klimatem i krajobrazem, tę polską Szwajcarię z jej ruinami zamków Czorsztyna i Niedzicy, z przepięknymi Pieninami, z których wrażenia opisuje Wincenty Pol w wierszu:

Jeśliś miłość pił ze zdroju
rajskich oczu, a w przyjaźni
poznał człeka, a lud w boju,
a skarb czysty w wyobraźni;
jeśliś kochał, walczył, wierzył,
poznał prawdę, stwierdził w czynach
przebrnął morze, gwałt przemierzył —
poznaj jeszcze łódź w Pieninach.

Czyż istotnie Szczawnica ze swoim klimatem podalpejskim, znakomitemi wodami nie przewyższa o całe niebo wszelkie Gleichenbergi, Seltersy, Soden itp. zagraniczne bady.

Krynica, królowa naszych wód, nasz polski Francensbad, Iwonicz, Rabka, Rymanów, Truskawiec ze swoją sławną Naftusią, Lubień, który wszystkie znane źródła siarczane nie kilkoma lub kilkunastoma ale setkami procentowemi zawartości siarki przewyższa. Są to przeto zdrojowiska o pierwszorzędnym własnościach leczniczych, wobec których wszelkie Heilbrunny, Kreuznachy, Franzensbady, Gleichenbergi, Badeny, Piszczany itp. są jakoby karły przy olbrzymach.

Mamy przeto prawo żądać, by się naszymi zdrojowiskami na serjo zajęto, by je przynajmniej swoi popierali, by niewozili ciężko zapracowanego grosza do wątpliwej nieraz wartości „badów“ ze szkodą narodową ekonomiczną.

Szukając innych przychodzimy do następujących konkluzji: „W pierwszym rzędzie zawinił rząd, który nie otoczył naszych zdrojowisk taką opieką, jak to uczyniły inne rządy, który obkłada zakłady kąpielowe ogromnymi podatkami a nie stara się o podniesienie ich siły podatkowej przez budowanie kolei, dróg, wodociągów itp. ulepszeń, jakie czynią w innych krajach.

W dalszym ciągu zawiniła nasza lecząca się publiczność, bo zamiast szukać zdrowia u naszych wód krajowych i przez kilka lat przymknąć oczy na te i owe drobne braki wygód i komfortu i dać zdrojowiskom fundusze do dyspozycji, by mogły to i owo złe usunąć i w miarę wzrostu frekwencji wprowadzać stopniowo wszelkie ulepszenia, to woli jechać za granicę, wywieść ciężko zapracowany grosz w ręce nam wprost wrogie, ażeby z jednej strony broń Boże nie być pozbawioną wygódek, z drugiej zaś strony dla fałszywej ambicji, by nie być gorszym od X., który przecie co roku za granicę wyjeżdża. Ze podobne postępowanie jest grzechem, popełnionym na tem co nam najdroższe, o to nikt się nie troszczy; mamy patriotyzm na ustach ale jeżeli przyjdzie go choćby z najmniejszą ofiarą zadokumentować, to wtedy oświadczamy z całem patosem iż przecie to jest także rodzaj medycyny a dla tej granicy politycznych niema.

Jest trochę i winy naszych panów lekarzy, którzy naszymi zdrojowiskami zupełnie się nie zajmują, gdyż przyzwyczaili się wydawać sądy o zdrojowiskach na podstawie tego, co im opowiadają kuracjusze, niestarając się dojść do sedna dla czego ten i ów kuracjusz nieraz najniekorzystniej przedstawi to lub owo zdrojowisko; a trzeba wiedzieć, że czasem drobnostka wystarczy, ażeby kuracjusza w najgorszy humor wprowadzić jak np., co najczęściej się zdarza, nieotrzymanie godziny do kąpeli takiej, jak żąda lub nieotrzymanie jakichś ulg resp. zniżek w taksie kąpeli lub mieszkania. Temu by łatwo zapobiedz można, gdyby panowie lekarze szczególnie ci, którzy w większych miastach ordynują a przez których, że tak powiem publika kąpielowa się filtruje, zechcieli corocznie to i owo zdrojowisko odwiedzić, wytknąć braki, zażądać usunięcia tychże, a ewentualnie zażądać wprowadzenia ulepszeń, — wtedy zdrojowiska nasze, mając z jednej strony ich poparcie z drugiej strony ich światłą radę, pewniej by się do niej zastosowały a wtedy narzekania i wymyślenia nie miałyby miejsca, gdyż w zdrojowiskach byłoby wszystko wedle woli i rady panów lekarzy.

Największą winę ponoszą jednak sami właściciele zdrojowisk resp. ich zarządy. Weźmy najpierw samych zarządców zakładów, zresztą ludzi bardzo zacnych, uczciwych a nawet najlepszymi chęciami ożywionych. Z jakich sfer rekrutują się ci ludzie? Przeważnie z gospodarzy, a zatem z byłych właścicieli, dzierżawców, lub zarządców dóbr (bo o takich, co to byli kiedyś dyurnistami lub tp. nie mówię). Niech mi kto wytłumaczy, co taki człowiek miał wspólnego z zdrojowiskiem? Chyba tyle, że kiedyś, gdzieś, w jakimś zdrojowisku był na kuracji i z innymi właśnie na ten zarząd, który sam objął, najwięcej psioczył. Człowiek taki, dostawszy się na zupełnie obcy mu teren, stawia tu swoje pierwsze kroki wedle wskazówek właścicieli i stawia naturalnie źle, gdyż właściciel nie siedzi przy nim, tylko daje mu te i owe wskazówki wedle których ma postępować. Zwykle jest zarządca zakładu „Mädchen für alles“, więc począwszy od tego, że jest nastawnikiem nad robotnikami jest on pisarzem, gdyż całą korespondencję przez cały rok musi załatwić wszelkie pertraktacje z dostawcami, instalatorami, budowniczymi musi przeprowadzić, porządków wszelkich po domach, łazienkach i innych zakamarkach dopilnować, oglądając się za restauratorem, maserem, służbą łazienkową, domową i inną, inwentarz teje służbie pooddawać i potem znów odebrać, gościa przyjąć ewentualnie nawet pokój sam pokazać i tam gościa zainstalować, wszelkie kancelaryjne czynności załatwiać, główną księgę kasową prowadzić, w pierwszym i trzecim sezonie załatwić sprawy przydzielone komisarzowi rządowemu tj. ściągać takse, przyjmować meldunki, prowadzić księgę obcych i meldunki do starostwa odsyłać, odbierać takowe, wymeldować napowrót w starostwie i napowrót odebrać, starać się o rozrywki dla gości a na koniec przedkładać sprawozdanie namiestnictwu, starostwu i wydziałowi krajowemu.

Pytam się tedy, czy człowiek przeciętny, o średnim wykształceniu, może spełniwszy to wszystko sumiennie, myśleć o tem, by się w jakiejś literaturze dotyczącego zdrojowiska (nie mówię już o innych) rozczytywać resp. za takąową po bibliotekach szukać, robić porównania spostrzegawcze, porobić zapiski statystyczne, komunikować się z miarodajnymi czynnikami o swoich spostrzeżeniach, jednym słowem, czy może coś uczynić takiego, coby do podniesienia wartości leczniczej, ewentualnie większej wziętości zdrojowiska przyczynić się mogło. To też taki zarządca staje się od razu tylko ślepym wykonawcą woli swego mocodawcy i stara się o to tylko, by przy najmniejszych wkładach osiągnąć największy dochód, nie

bacząc na to, że to w nieskończoność tak iść nie może i że zdrojowisko wskutek takiej nieracjonalnej gospodarki upaść musi (podobna gospodarka doprowadziła jedno z naszych najpiękniejszych i najżywniejszych zdrojowisk do upadku), a potem potrzeba bardzo wiele wkładów pieniężnych i pracy, by takie zdrojowisko do rozkwitu doprowadzić, gdyż zła opinia przylgnie tak do zdrojowiska, że chociaż bardzo dużo się zrobi ku lepszemu, to mimo jeszcze długi czas z nieufnością doń się zwracają.

Nie wolno nikomu, komu rozwój zdrojowiska na sercu leży, takiej gospodarki prowadzić i dla tego zarządca zakładu niepowinien być nigdy, choćby na krótki nawet czas przejściowy zupełnie z zakładami kąpielowymi nieobeznanym, niezającym wymogów nowoczesnej balneoterapii i wymogów publiki, gdyż

zarządca zakładu niepowinien być tylko maszyną do zbierania pieniędzy ale człowiekiem samoistnym, ze sprawami zakładowymi dokładnie obeznanym, ażeby z jednej strony poddać swoim mocodawcom projekty potrzebnych zmian i ulepszeń z drugiej strony aby być oddanym na usługi publiki, być jej rzecznikiem wobec właściciela i komisji zdrojowej. Dalej powinien zarządca obeznać jak najszerze koła z wielką doniosłością dotyczącego zakładu kąpielowego i to nie tylko dla spełnienia obowiązku wobec mocodawcy ale i w imię wyższych ideałów miłości do kraju i do tego co ojcyste co nam drogie. Pielęgnowanie i wspieranie naszych polskich zdrojowisk powinno się stać ogólnym obowiązkiem każdego Polaka a tembardziej zarządcy zakładu kąpielowego.

Dr. Juliusz Bandrowski.

Połaga czy Zoppoty?

W dogasającym na korzyść Zoppot sporze w prasie warszawskiej zaznaczyliśmy w Nr. 10 „N. Zdrojów“ zasadnicze stanowisko balneologów i największych berlińskich powag lekarskich, odmawiających temu pruskiemu uzdrowisku, pseudo-morskiemu nawet wartości półśrodka leczniczego. Wyłuszczyliśmy przytem cały szereg jego braków jak: usłonecznienia, fali morskiej, małej zawartości soli wskutek dopływu 40-tu rzek słodkich, zimną temperaturę przeciętną o 17° C, brak ciepłych prądów morskich wskutek położenia, zwróconego ku wschodowi i północy itp., z umysłu nie biorąc w rachubę przykrych dla Polaka warunków na wskroś niemieckiego, wrogię nam środowiska, jak również ze względu na obowiązującą nas w tym roku rocznicę Grunwaldu.

Przypominając te ściśle rzeczowe wywody, tembardziej niemożemy obecnie przemilczeć świeżo zaszłego, a wprost urągającego imieniowi polskiemu faktu, jaki opisał nawet niemiecki „Westpreus. Volksblatt“, a za nim pisma galicyjskie, wreszcie i „Kurjer Warszawski“, który tak przedwcześnie poddał się w sporze o bojkot Zoppot.

Oto na skutek posłyszanej w tych dniach na dworcu w Zoppotach rozmowy w języku polskim między przybyłymi „Warszawiakami“ a posługaczami kolejowymi, wybuchnął zawiadowca tamtejszej stacji tak zaciekłym gniewem, iż wśród najobelżywszych wyrazów głośno w końcu zawołał: „Jeśli tu dalej będzie się mówiło po polsku, wyrzucę was wszystkich razem z Polakami“.

„Westpr. Volksblatt“ podając ten charakterystyczny obra-

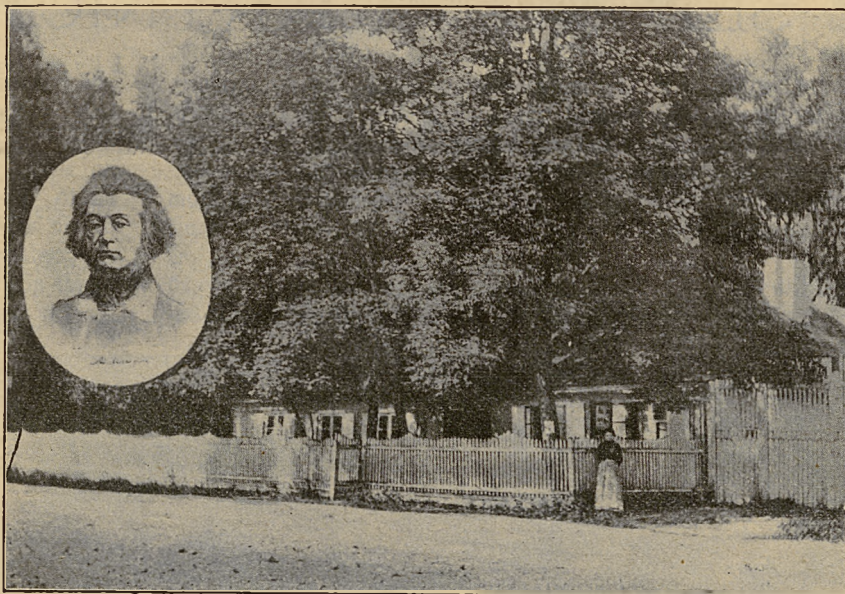
zek, dodaje: „że scena ta rozegrała się w obecności służby hotelowej, zainteresowanych podróżnych i różnych obywateli: ogólnie kręcono głowami. Ale goście z Polski „nawet nie kręcili głowami“; oni już nabrali wielkiej wprawy w dystygowaniem połykaniu obelg bez żywszego reagowania na nie. Idzie im to tak gładko, jak połykanie ostryg — dorzuca do tego opisu „Goniec Polski“ (lubelski) w artykule p. t. „Połączkowie za granicą“.

Może te i tym podobne brutalne despekty zaważą wreszcie na szali wyboru między pruskiemi Zoppotami a polskolitewską Połagą, tem bardziej, że stoi ona o całe niebo wyżej od wszystkich „Ostseebadów“ a specjalnie od Zoppot pod wszystkimi względami leczniczymi ze swą precudną, ku zachodowi i jego ciepłym wiatrom zwróconą, piaszczystą półmilową plażą, ze swem silnem usłonecznieniem, spotęgowaniem przez odbijanie się promieni od nieustannych fal morskich, ze swem wysyceniem solnem wody morskiej, ze swem położeniem nad szeroko otwartem morzem, ze swemi pięknymi willami, ze swą taniścią życia i kąpeli, ze swym zjazdem ze wszystkich stron Polski, ze swą towarzyskością, z uprzedającą uprzejmością Zarządu, z gościnnością ludu żmujdzko-litewskiego, ze swą wreszcie przepiękną okolicą i wiekowymi legendami o Kiejstucie i kapłance ognia wiecznego, o Birucie, wreszcie z drogiem każdemu Polakowi wspomnieniem pobytu tam przed laty Mickiewicza.

Niech wreszcie żywem słowem bawiącego tam gościa, a naszego przygodnego korespondenta przemówi samo o sobie to jedyne polskolitewskie uzdrowisko morskie.

Połaga, 11 lipca 1910.

Sezon bieżący w rozwoju zakładu Połagańskiego zaznaczył się



Połaga: Dworek Tuchanowicza, w którym w 1820 r. mieszkał Adam Mickiewicz.



Połaga: Pomost w głąb morza.



Połaga: Budki kąpielowe na kołach, wtażane w morze.

zaprowadzeniem wielu ulepszeń bardzo poważnych i mile przyjętych zarówno przez przyjaciół naszego uzdrowiska morskiego, jako też przez ogół gości kąpielowych. Za najważniejszą z inwestycji uznać należy skanalizowanie kasyna i willi zakładowych, mieszczących się w obrębie parku zdrojowego, do czego dopomogło wywiercenie studni artezyjskiej. Woda z tej studni, czerpana z głębokości 227 metrów, jest doskonała do picia, a zapas jej wystarcza nie tylko na potrzeby Zakładu, lecz i wielu okolicznych will prywatnych.

Dużo także zrobiono dla podtrzymania i ożywienia ruchu to-warzyskiego w kasynie, którego gmach został znacznie rozszerzony. Dzięki temu goście kąpielowi pozyskali możliwość korzystania z wielkiej i gustownie urządzonej sali zebrań, mogącej pomieścić swobodnie paręset osób. Do również pięknej i obszernej czytelni przybudowano werandę z widokiem na nowy kościół, wzniesiony w stylu wiślano-bałtyckim.

Z urzędzeń tych goście połężańscy, rozrzućeni na rozległym terenie uzdrowiska, korzystają bardzo chętnie, co wpływa dodatnio na ruch towarzyski.

Liczba gości zwiększa się z dniem każdym. Najwięcej napływa rodaków naszych z gubernii Cesarstwa. Zjeżdżają oni nie tylko z Petersburga i Moskwy, ale i z dalekich stron Wschodu, z Kazania i Symkirska.

Duży też zastęp wśród tegorocznych gości Połagi stanowią mieszkańcy Litwy i Rusi; nie brak też nam wyjątkowo mile widzianych rodaków z Prus i z Poznańskiego; znalazło się też kilka rodzin z Galicji. **Stabiej natomiast stosunkowo reprezentowane jest Królestwo Polskie, niedopisała zwłaszcza Warszawa. Warszawiaków niemal na palcach policzyć można.**

Wierni Połudzie pozostali tylko jej stali goście, pomiędzy którymi nie brak takich, którzy już po raz 20 ty z rzędu przyjeżdżają do Połagi, odwiedzając ją rok rocznie.

Nie odstrasza ich ani daleka podróż, ani jej trudy. Wynagradzają je wyjątkowe warunki przyrodzone uzdrowiska.

Uroczystość Grunwaldzką święciliśmy tu w dniu wiekopomnej 500-nej rocznicy wspa- niałem nabożeństwem w przepelnionym publicznością kościele z odśpiewaniem »Te Deum«.

W kasynie przygrywa komplet orkiestry, sprowadzonej z Warszawy.

W niedzielę rozpoczęła szereg przedstawień trupa p. Myszkowskiego, która urozmaicać ma nam pobyt wystawianiem operetek i wodewilów.

W tych dniach wreszcie urządzoną będzie pierwsza wycieczka zbiorowa gości kąpielowych za granicę do pobliskich miejscowości kąpielowych.

Zarząd uzdrowisk projektuje cały szereg podobnych wycieczek.

AND. SZN.



Połaga: Dzieci w kąpeli.

Z SEZONU W KRYNICY.

Pamiętkowy dzień obchodu rocznicy Grunwaldzkiej zaznaczył się zapoczątkowaniem dla Krynicy miejscowego „Koła“ Towarzystwa Szkoły ludowej, przez zebranie ogólne lekarzy podług przedłożonego przez red. Dra Bandrowskiego wniosku następującego:

»Celem trwałego upamiętnienia Krakowskiego obchodu 500-nej rocznicy sławnego zwycięstwa ducha i miecza polskiego pod Grunwaldem, zawiązuje się w Krynicy w dniu dzisiejszym: „Miejscowe Koło Towarzystwa Szkoły Ludowej“.

Pierwsze zebranie organizacyjne Koła odbędzie się w dniu obchodu Grunwaldzkiego miejscowego.

Krynica, dnia 15. lipca 1910.

Wniosek ten został jednomyślnie przyjęty a akt powyższej treści podpisali wszyscy obecni na zebraniu lekarze.

Nadto zaznaczył ten dzień obchodu dyr. Wroński w koncercie popołudniowym odegraniem całego szeregu utworów polskiej muzyki i hymnów narodowych, powtórzonych również w teatrze podczas przedstawienia „Zawiszy Czarnego“ Słowackiego, zakończonych wśród frenetycznych oklasków obrazem dramatycznym „Bitwy pod Grunwaldem“ Matejki.

Ogólne zebranie lekarzy dla ostatecznego ustalenia taksy lekarskiej wzorem wielu miast i niektórych zdrojowisk jak Szczawnica i Ciechocinek, odbyło się w d. 15 bm. pod przewodnictwem Dra Dębickiego jako prezesa i Dra Wespąńskiego jako sekretarza. Po wyczerpującej dyskusji i małych uzupełnieniach zapadła jednomyślna uchwała przyjęcia taksy i przesłania jej do zatwierdzenia Izbie lekarskiej.

Osobiste. Bawi u nas na leczeniu p. Krempa, poseł do Sejmu i Rady państwa.

Włoskie obyczaje panują u nas ze suszeniem na powietrzu kolorowych sztuk bielizny, fantastycznie rozwieszanej za Domkiem Szwajcarskiem i innymi, co podziwiać musi publiczność z parku. Kochinchińskie zaś zwyczajnie uprawia za pozwoleniem swych właścicieli i ck. Władz bezpieczeństwa, ba-

zbiorników z alei Sieglera ku czemu jednak należy ponaprawiać ich kamionkowe rury, miejscami popękane i przepuszczające wodę na zewnątrz. Woda z tych zbiorników aż nadto wystarczająca do płukania naczyń, mycia wanien, rozczywania borowiny, zaoszczędziłaby wodę słodką, tak znamienne upadającej ich wydatności.

Po co są przepisy jak o prowadzeniu psów na smyczy, lub wożeniu ciężarów przez górną drogę z omi- nięciem zakładowej, jeśli się ich nie zachowuje w praktyce. Jeszcze niektórzy goście prowadzą pieski na smyczy; natomiast szczęśliwsze psy obywateli miejscowych zażywają protekcyjne swobody pod oczyma policji, jakby przepaską zawiązanymi również na przewożenie wozami cegieł przez drogę zakładową. Skarceni o to onegdaj przez 3 obywateli woźnice legitymowali to naruszenie przepisów osobami dostawcy p. Vogla i odbiorcy p. burmistrza — niezawodnie wbrew ich intencji, które zaznacza się — jak się należy spodziewać — pociąg- nięciem woźniców do odpowiedzialności.

Jubileuszowe imieniny obchodzili w piątek dnia 15 b. m. pensjonariusze Zakładu Dr. Henryka

Ebersa uroczystą mszą odprawioną w miejscowym kościele o 9 rano przez Ks. proboszcza Zdanowicza poczem w sali jadalnej wraz z wspa- niałą wiązanką kwiecica składali solenizantowi-jubilatowi serdeczne życzenia.

Dobrze bawiono się na trzecim reunio- nie zeszłej srody, na który stawili się głównie goście dwu pensjonatów, Dra Ebersa i Dra Skórczewskiego, dostarczywszy z ma- łym sukcesem innych gości 18 par do tańca. Wodzirejem był p. c. k. zarządca zakładu p. Stanisław Brzeziński, umię- jąc jak



Zakład dietycyczny Skórczewskiego w Krynicy.

więcy na leczeniu drób, skazany na dje- tyczne żywienie się kwiatami na kłobach i kwietnikach w okolo pomnika Mickiewicza.

Ubywanie wody słodkiej trwa w dalszym ciągu i to w takim stosunku, że gdy wydatność 10-ciu źródeł wynosiła 17. V. 137 litrów na minutę, w dniu 1. VII. notowano ją na 101 litrów zaś w dniu 13 bm. na 91 litrów. Stan ten każe zawczasu pomyśleć o środkach zaradczych. Zaoszczędzić należy wodę słodką przez większe wprowadzenie do użytku zewnętrznej wody z pięciu

zawsze wnieść dużo życia do zabawy, która przeciągnęła się do 2-iej w nocy,

Jedna tylko uwaga: Niektóre panie skarzyły się, iż niektórzy tancerze nie uważają za stosowne przedstawić się przed zaproszeniem do tańca.

Pomnik Kraszewskiego „in partibus” tak możnaby powiedzieć o tym pomniku, którego całe otoczenie zdradza widoczne zaniedbanie, nieprzystojne pamięci wielkiego pisarza i pamiętnego gościa Krynicy w r. 1866 ym. Już sama »gospodarska« ta część zakładu kąpielowego odcina tę stronę spacerów nieporządnie ustawionymi stosami drzewa opałowego, dalej bagnistym zbiornikiem zużytej borowiny do czego przyczyniają się też rozpoczęte już roboty około drogi dojazdowej od dworca. Tem bardziej przeto wskazaną jest staranniejsza piecza o najbliższe otoczenie pomnika a szczególnie dziko zapuszczony trawnik na stoku przed pomnikiem, gdzie zamiast kwiatów, burzany, i chwasty kłęb utworzyły.

Kamień pamiątkowy wykopany przy budowie drogi dojazdowej na dole u stoków góry pod pomnikiem Kraszewskiego, nieznanego nam pochodzenia ni przeznaczenia oglądaliśmy onegdaj. Jest on na $\frac{3}{4}$ metra długi $\frac{1}{4}$ m. gruby i nosi na ociosanej gładkiej powierzchni wyryte dółtem napis:

S. F. † I. A. d. 15. V. 1897.

w każdym razie warto go zachować.

Drugą wycieczkę towarzyską do Bardjowa (na Węgry) urządza Biuro »Naszyc Zdrojów« w środę d. 27 bm. przy udziale lwowskiego Chóru akademickiego.

Program wycieczki z udziałem Pań i Panów obejmuje:

1. Zwiedzenie (po drodze) starożytnego, jeszcze obronnego miasta Bardjowa i zbiorów pamiątkowych w starym ratuszu.

2. Zwiedzenie fabryki artystycznego przemysłu (zabawek i lalek).

3. Wspólny objad w Bardjowie-Zdroju i zwiedzenie tegoż.

4. Koncert orkiestry węgierskiej i podwieczerek.

5. Koncert Chóru akademickiego.

Zgłoszenia i zapisy przyjmuje Biuro »Naszyc Zdrojów« (Pod Trąbką) codziennie do wtorku 26 bm. godz. 6-iej wieczorem.

Lwowski chór akademicki urządza za wzorem lat poprzednich w drugiej połowie lipca doroczną wycieczkę artystyczną po zdrojowiskach polskich. Prowadzona przez p. Ludwika Ilnatowicza, prezesa Twa, rozpocznie się ona 21. lipca koncertem w Zakopanem, poczem drużyna śpiewacza zawita kolejno: 23. do Rabki, 25. do Krynicy następnie wyjedzie na Węgry do znanego tamtejszego źródła Bardjowa a zakończy objazd 28. b. m. wielkim reünionem w Muszynie. Program produkcji ułożony interesująco i barwnie, obejmie przeważnie utwory liryczne; z kompozytorów polskich wybrano m. i. Maszyńskiego i Żukowskiego oraz młodszych Szopskiego i Nowowiejskiego, z obcych znajdują się tam Kierulf, Södermann, Gounod i Wagner. Poza tem wezmą w koncertach łaskawy współudział soliści: śpiew. estr. p. Asta Mayerówna, p. Teodor Billig, wirtouz-skrzypek, oraz pianista p. Roman Rogala Zawadzki. Część recytatorską objął młody dyletant, członek Twa, p. S. Hierowski; ponadto w Krynicy przyrzekł swój współudział artysta sceny lwowskiej p. S. Kwiatkiewicz. Program chóralny, wykonany pod batutą dyrygenta Twa p. Edwarda Jurczyńskiego da wyborne pole do popisu tegorocznej młodej drużynie śpiewa-

czej Towarzystwa; koncerty zdrojowe Chóru akademickiego cieszą się zresztą od szeregu lat powszechną sympatją naszej publiczności zarówno jak reüniony, urządzone z reguły po każdym koncercie. Mamy też nadzieję, że tegoroczna wycieczka da publiczności zdrojowej pełne zadowolenie i przyniesie uznanie sympatycznemu zespołowi. 10% czystego dochodu przeznaczono na »Dar grunwaldzki«.

Wyjaśnienie ze strony c. k. Zarządu zdrojowego, udzielone nam w zakresie wielu uwag czy skarg Kuracjuszków, w Nrze 12-ym zamieszczonych zwiastują małą zmianę na lepsze.

Oto sprzedaż biletów borowinowych klasy II. została oddzielona od ogólnej sprzedaży wszystkich biletów drugoklasowych i powierzona kasie biletów I szo klasowych.

Kasa zamawiań — w myśl wyjaśnienia c. k. Zarządu — wydawać powinna bilety stale na 15 dni następne — o ile Kasa prowentowa, której to jest atrybucją — w bilety ją zaopatry (A jeśli nie zaopatry? Kto ma nad tem czuwać i kto za to odpowiedzialny? P. R.).

W sprawie nocnych awantur kelnerów wyjaśnia Zarząd, iż winni zostali ukarani, że jednak policjantów nie może c. k. Zarząd używać na obszarze gminy, gdzie policję wykonują (a raczej zaniedbują wykonywać P. R.) funkcjonariusze gminni.

Co do wystawy łowieckiej, to Komisja zdrojowa w zasadzie nie odmówiła sali, a tylko jeden z członków Komisji wniósł »votum separatum«, co potem cofnął.

Wyjaśnienia powyższe — przynosząc jedyną korzystną zmianę w sprzedaży biletów borowinowych — stwierdzają niestety, iż żale kuracjuszków na niedostateczne bezpieczeństwo publiczne i zakłócenia spokoju nocnego są słuszne, skoro sam Zarząd przyznaje, iż awantury te zaszły tak na obszarze zakładu zdrojowego bez przeszkody ze strony policji, jak i na obszarze gminy, dokąd już nie sięga poruczona Zarządowi przez c. k. Namiestnictwo egzekutywa władzy policyjnej; tak samo nie tłumaczy braku biletów w kasie zamawiań stosunek zależności tej ostatniej od kasy prowentowej stosunek natury czysto wewnętrznej, obcy kuracjuszom i wcale ich nieobchodzący.

Nie wątpiąc ani na chwilę o najlepszych chęciach Zarządu pragniemy uwydatnieniem głosów publiczności dać tej ostatniej możność wypowiedzenia się a tem samem i Zarządowi pomoc w kontroli braków i ich usunięciu.

Teatr lwowski — acz afisze przemilczają pod czyją dyrekcją i czyją reżyserją — dał już cały szereg przedstawień przeważnie doskonałych, z repertuarem poważnym i interesującym, w znacznej części narodowym. Nic też dziwnego, że cieszą się te przedstawienia dużem powodzeniem, że publiczność gorąco, oklaskuje grę artystów. Szkoda, że w wydobyciu nastrojów nie znośnie przeszkadza im nieustanny łoskot masy do oświetlenia i stukanie po korytarzach, szczególnie piętrowych, czemu należałoby zaradzić położeniem chodników. Szczególnem powodzeniem cieszyło się »Wesele« Wyspiańskiego, »Zawisza Czarny«, Słowackiego, »Madame sans gêne«, Sardou ze znakomitym Napoleonem — Feldmanem, »Urzędowa żona«, »Małka Schwarzenkopf«, »Gwiazda Syberji« i inne. By wszystkim artystom oddać należne uznanie musiałbym wszystkich imiennie wymienić. Więc zwracam je pod adresem anonimowej (podług afiszów) dyrekcji i anonimowej reżyserji. (jb.).

Wystawa łowiecka, dzięki energicznym pracom Komitetu z p. Drem Kmiotowiczem na czele zapowiada się bardzo interesującą tak pod względem ilości jak i jakości eksponatów. Nie zbraknie jej i pięknych ram w udekorowanej odpowiednio sali strażackiej. Godną uznania tę inicjatywę i pracę obywatelską nagrodi publiczność, która tu będzie miała sposobność bliższego zapoznania się z Fauną i Florą Krynicką. Nie braknie też wystawie i przedmiotów artystycznej wartości, między tymi świetnego portretu prezesa Klubu myśliwskiego, Dra Kmiotowicza, pędzla znakomitego artysty malarza p. Franciszka Sitzmana.

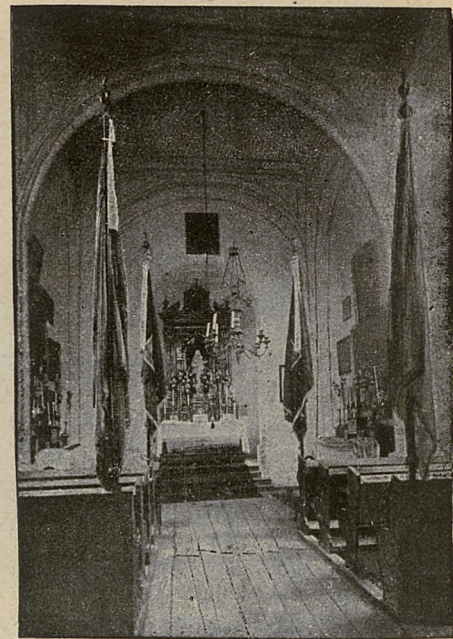
Ku białołęwskiej przestrodze.

Co wziąć? Ile garderoby
Do własnej swojej osoby?
Tak pani dni całe myślała,
Z domu i z miasta zbierała
Kapelusze, suknie, halki
Rękawiczki i woalki.
Parasolki, paltociki,
Branzoletki i buciki,
Pierścioneczki i płaszczyki
Podwiązeczki i grzebyki —
Słowem wszystko co potrzeba,
Co dał mąż i dobre nieba.
Aż w Krynicy zapałała:
— Bielizny wziąć zapomniiała!

KADUCEUSZ.

Przegląd zdrojowisk i uzdrowisk.

Truskawiec liczący już przeszło 2500 gości zaznacza ciągłą tendencję wzrostu, tak iż nie jest wykluczona możliwość osiągnięcia w tym roku liczby 5000 kuracjuszków. Kuracji sprzyjają wszystkie czynniki, więc przede wszystkim wody same, dalej staranność Zarządu i zabiegiwość lekarzy. Nie brak też



Wnętrze kaplicy łacińskiej w Truskawcu.

rozrywek na cele pożyteczne. Pierwszeństwo między niemi zdobył staraniem ks. prof. Dra Łabudy urządzony d. 2. b. m. koncert z udziałem śpiewaczki pny Obtulowicz. Koncert a nazajutrz festyn na przebudowę kościoła, z czego wpłynęło przeszło 1800 kor. czystego dochodu. Z powodu słoty mniej powiódł się d. 6. b. m. koncert Kochańskiego z udziałem p. Bełzy i Dra Moszyńskiego. W niedzielę 10. b. m. mieliśmy tu koncert Twa śpiewackiego »Hejnał« na wtorek zapowiedziany wieczór humorysty Preisnera-

Fischera dalej kolejno Wróblewskiego, Chóru akademickiego i Twa śpiewackiego »Echo«.

Niebrakło nam również silnego wyrazu ze strony gości, którzy na wiecu swym potępiłi »Wiek Nowy« za jego niepolskie wystąpienie w sprawie hajdamackiej borby na uniwersytecie i ogłosili bojkot tego pisma, którego prenumeratę wstrzymał też na wniosek członków klub truskawiecki.

✚ **Zakopane**, liczące blisko 600 osób więcej niż w tymże czasie roku zeszłego w cyfrze 3880 gości (od 1. stycznia) postępuje obecnie w okres swój *par excellence* turystycznie - tatrański, o którym słusznie pisze p. M. Zaruski w tygodniku »Zakopane«: »Przypada on właśnie na czas stopniowego przeobrażania się pojęć, na istotę wychowania młodzieży i zadania szkoły. Brak prostych a silnych charakterów zaniepokoił dziś społeczeństwo; chleractwo fizyczne zaczęło zagrażać jego istnieniu. Stąd wzrost do tężyzny i szczyry kultury, stąd chęć wypróbowania swych sił i mierzenia się z przeciwnikiem, stąd »popęd do bohaterstwa«, którego wyrazem w Tatrach t. zw. »kierunek sportowy« turystyki«.

Sezon letni rozpoczął się w d. 29. z. m. wraz z przybyciem orkiestry pod batutą p. Czeżowskiego nabożeństwem w kościele miejscowym a następnie koncertem popołudniowym, odegranym w kiosku przy ul. Marszałkowskiej. Przybył też już teatr ludowy lwowski pod dyr. p. Pilarskiego i zapoczątkował sezon w d. 2. lipca odegraniem Wyspiańskiego »Sędziów« i »Warszawianki«. Trupa złożona z 20 osób zapowiada dobry repertuar, który podniosą na wyższy poziom sztuki występy gościnne Bednarzewskiej, Adwentowicza, Feldmana i Fiszera.

Wybrana przez radę gminną Komisja ma przygotować wnioski co do sprawy przymusu wodociągowego, zaopatrzenia domów w aparaty do gaszenia ognia »Minimax«, rewizji ich pod względem policji ogniowej i sprawy reorganizacji Straży pożarnej.

W dd. 4. i 5. b. m. wygłosił w sali Sokoła p. Bogacki dwa odczyty, z których pierwszy pomnożył fundusze »Pomocy Bratniej«, która obchodziła właśnie »Dziesięciolecie« swego »Domu Zdrowia«.

Pismo »Zakopane« rozpoczęło już wychodzić co tygodnia przez sezon.

W końcu odbyte w dniu 9-go b. m. walne zebranie członków Sanatorjów pod przew. prezesa Rady nadzorczej Prof. Dra Wicherkiewicza otrzymało nader korzystne sprawozdanie za rok ubiegły. Pod względem leczniczym bowiem osiągnął zakład w 89 prc. wypadków absolutną lub względną poprawę zdrowia.

W dziale gospodarczym dokonano nowych inwestycji jak: 1) przerobienie parturu na salony dla chorych z wspaniałymi witrażami i salą teatralną, jakoteż na pomieszczenia lekarskie, 2) budowa nowego domu dla służby z wodociągami, kanalizacją, centr. ogrzewaniem i oświetleniem elektrycznym, 3) urządzenia fumoiru (palarni), 4) rozszerzenia gabinetu lekarskiego i urządze-

z d. 1 lipca r. z. liczono 5586 osób, notuje ich »Zdrój Ciechociński« w Nrze z 1. lipca br. tylko 4268 osób, różnica zatem *in minus* poważna, wynosi 1318 osób.

Tak samo a może i jeszcze dotkliwiej zawiódł zjazd gości w pierwszych trzech tygodniach najbardziej dochodowego sezonu drugiego, tak iż »wszyscy nie wyłączając zarządu ogromnie narzekają«. Gdzie szukać przyczyn tego tak znacznego zmniejszenia się frekwencji, wskaże niezawodnie »Zdrój Ciechociński«, trzymający rękę na pulsie Ciechocinka. Ogólnie uderza brak koordynacji w działalności miarodajnych czynników i pewna zaściankowa koteryjność. Dzięki temu nie wybija się w naszym tu życiu zdrojowem żadna szersza akcja, żaden większy gest, mający za zadanie jednoczyć ogół. Oto już połowa lipca dobiega, a o uroczystości Grunwaldzkiej ani słyhu, choć nasz właśnie zakątek doprasza się o to tak drogocenną i widomą po dziś dzień pamiątką, jak ruiny zamku w Raciążku, pamiętnie ponawianym tam zjazdem króla-bohatera Władysława Jagiełły i W. Ks. Witolda z Wielkimi mistrzami Krzyżakami przed i po pamiętnym zwycięstwie pod Grunwaldem.

Również podniesiony swego czasu przez »Gazetę Włocławską« projekt pamiątkowego kopca grunwaldzkiego nie odezwał się tu żadnym echem, zaś brak nieodżałowanych wycieczek krajoznawczych, tak świetnie prowadzonych przez szereg lat przez Dra Bandrowskiego, pozbawił Ciechocinek jednej z największych jego atrakcyj, niedoznaczonych niestety przez zarząd. To też wiele osób zgłaszających swój przyjazd pod warunkiem, iż wycieczki są urządzone — cofa swe zapowiedzi i udaje się do innych zdrojowisk obfitujących obok wód tej samej wartości w liczne uprzyjemnienia pobytu. Dziś wszyscy tu wspominamy tak dodatnią działalność Dra Bandrowskiego dodając: »ile cię trzeba cenić, ten się tylko dowie, kto cię utracił«. Stratę tą nie łatwo będzie wynagrodzić, tem bardziej, iż brak tu inicjatywy któryby dobro ogółu umiała sobie postawić jako »prima lex«.

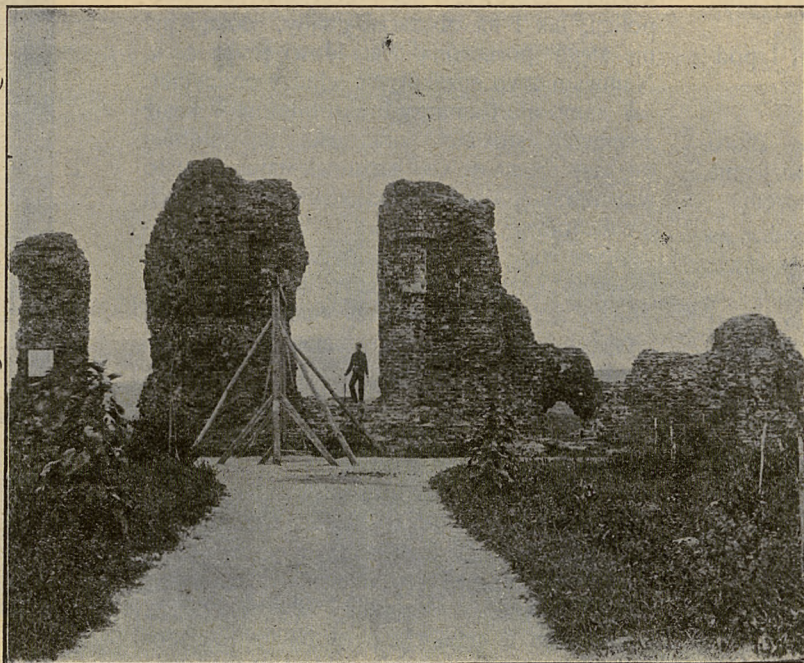
A wymownym tego dowodem brak wszelkiej organizacji przy obchodzie 500-nejrocznicy Grunwaldzkiej. Po odbytem rano nabożeństwie w kościele zapowiedziano wycieczkę popołudniową do ruin starożytnego zamku w Raciążku, pamiętnego tuż przez Grunwaldem zjazdem króla Władysława Jagiełły i W. księcia Witolda z W. mistrzem Krzyżackim, Konradem von Jungingen i drugim takimże zjazdem w jakiś czas po Grunwaldzie.

Otóż wycieczkę tę kuracjuszków wskutek bezładnej organizacji rozpędziła



Zakopane: Widok ogólny.

nia osobnego do laryngologii jakoteż pracowni Roentgena i laboratorium chemiczno-bakterjologiczne, 5) dokupienie 8 morgów gruntu dla rozszerzenia parku i jego elektry-



Ciechocinek: Ruiny zamku w Raciążku.

czne oświetlenie. Mimo tego bilans za r. 1909 wykazał czysty zysk w stosunku 4 prc. dywidendy od kapitału włożonego.

Za tak świetne wyniki wyraził przewodniczący gorące podziękowanie PP. Drom Kazimierzowi i Bronisławie Dłuskim.

✚ **Ciechocinek**, imponujący przez ubiegłe trzy lata nieustannym wzrostem frekwencji, zapisuje w tym roku dość poważny zaraz w pierwszym sezonie jej upadek. Oto, kiedy

policya, tak iż nie doszła ona do skutku. Drugi fakt dezorganizacji, nie praktykowany i niedopuszczalny za pobytu tu red. Dra Bandrowskiego to łobuzerskie, samowolne wydawnictwo jednodniówek, które słusznie napiętnowaliście w Nrze 10 »Naszyc Zdrojów« pt. »Nieopatrzne zakusy«. Gremialne potępienie tego paszkwilowego piśmidła przynosi Nr. 7-my »Zdroju Ciechocińskiego« z podpisami 200 przeszło obywateli miejscowych i kuracjuszków jakoteż wszystkich lekarzy praktykujących. Poznano nareszcie, jak wielce ważną i potrzebną ostoją jest dla Ciechocinka zasłużone i świetnie przez Dra Bandrowskiego postawione wydawnictwo »Zdroju Ciechocińskiego«. Może nareszcie wślad zatem użyć ogół miejscowy tego poparcia na jakie dzielny ten organ zdrojowy w 4-ym już roku ciężkiej egzystencji zasłużył.

✧ **Druskieniki** cieszą się w tym roku niemińszem powodzeniem niż roku zeszłego. Zasługa w tem duża oprócz gorliwego Zarządu także i lekarzy a specjalnie zakładowego Dra Konwerskiego, który co rok wzbogaca literaturę Druskienik oryginalnymi pracami, ogłaszaniem tak w czasopismach lekarskich czy zdrojowych polskich i rosyjskich, popularyzując w ten sposób skuteczność wód druskienickich w kołach lekarskich i ogółu publiczności. Najlepsza to droga podniesienia zdrojowiska tak, iż dziś śmiało można mówić: »Powiedźcie mi jaką literaturę ma zdrojowisko a oznaczę wam jego frekwencję«. Również uznania godną jest inicjatywa tutejszych lekarzy w kierunku rozszerzenia kompetencji leczniczej zdrojowiska przez zakłady prywatne lecznicze tej miary jak Sanatorium ginekologiczne Dra Goldenberga, Zakład Zanderowski Dra Kona i Sanatorium Dra Bujanowskiego, którego jubileusz 25-letni wypada w tym roku. Niezawodnie nie wyprosi się czcigodny jubilat odnalezłego zasłudze obchodu tego sympatycznego jubileuszu.

✧ **Szczawnica** może być do pewnego stopnia przykładem jak należy się urządzić z obchodem uroczystości w rodzaju Grunwaldkiej.

Oto bez wielkich obrad zawiązano komitet złożony pospołu z gości i miejscowych działaczy, który uchwalił w pamiątkowym dniu zwycięstwa tj. 15 lipca zespolić się przedwstępny obchodem z krakowskim a uzbierane z tej okazji fundusze obrócić na właściwy obchód w dniu 24 bm.

Jak postanowiono tak też i zrobiono.

W piątek d. 15 bm. o godz 6-tej rano strzały moździerzowe były pierwszą pobudką a potem hejnał z wieży kościelnej powołał wszystkich na nabożeństwo uroczyste.

W czasie koncertu rannego i popołudniowego sprzedawały uproszone panie kartki iluminacyjne jakoteż odznaki wstążeczkowe, z których spory dochód osiągnięto na kosztą głównej uroczystości.

Ze zmierzchem wieczoru zajaśniały okoliczne wzgórza sobotkami, zaś w Zakładzie odegrała orkiestra zdrojowa serenadę przy oświetleniu ogni bengalskich.

Wten sposób zjednoczyliśmy się w dniu pamiętnym z obchodem krakowskim, rozbuździwszy tem samem większe jeszcze ogólne zainteresowanie ogółu dla właściwego obchodu w d. 24 bm. Wezmą w nim też udział nowe rzesze gości, napływające nader licznie od poniedziałku tj. po ukończeniu się wspaniałych dni Krakowskiego obchodu. Sprzyja temu i pogoda wspaniała, towarzysząca też liczny wycieczkom. Za-

powiedziano nam jedną taką z Krynicy. Oczekujemy jej z otwartemi ramionami. Mamy też tu kinematograf czyli teatr elektryczny Illusion, dający udatne przedstawienia. (N. Z.).

✧ **Z Buska** nawet każecie mi pisać? Nie trudno doprawdy, bo w tym roku zaznaczyć można małą poprawę. Oto przez uzyskane Nowe Źródło uzyskano przybytek 12.000 wiader wody min. dziennie, co umożliwiło wydawanie 2000 kąpieli dziennie. Wogóle wydano na odnowienie Zakładu 15.000 rs. sprawiając nową maszynę parową i zwiększając liczbę kabin. Dzięki dwu nowo-wbudowanym willom o 120 pokojach potaniały mieszkania a że dwurazowy codzienny dojazd samochodowy od stacji po 1 rs. 52 kop. od osoby i po kopiejcie od funta bagażu, więc też liczniej przybyli w tym roku kuracjusze. Nie brak im tu rozrywek i przyjemności, których najwięcej dostarcza sezonowy teatr polski E. Majdrowicza, czasem koncert, jak ostatni wspaniały na ubogich kuracjuszków, oprócz stałej orkiestry sezonowej wojskowej o 43 muzykach (6 pułku strzelców z Kielc).

Rocznice Grunwaldu święciliśmy tu uroczystem nabożeństwem, zaś wieczorem przedstawieniem „Krzyżaków“ w teatrze Majdrowicza, do ostatniego miejsca zajętem.

(Dr. K. P.).

✧ **Jaremcze** przystrojone w zieleń i festony witało onegdaj tłumy ludu z Mikuliczyna, Tatarowa, Worochty, Delatyna i Łamczyna jakoteż ruskie procesje prowadzone przez proboszcza z Dory ks. Gromadkę, przybyłe na uroczystości poświęcenia nowego kościoła wraz z drużyną sokolą z Delatyna.

Poświęcenia dokonał ks. dziekan Piaskiewicz na czele licznych kleru i wygłosił im. ks. arcybiskupa kazanie po nabożeństwie, w czasie którego śpiewali na chórce pny Sonnenwend, Obst i p. Kitschman.

Po nabożeństwie odbyło się w sali Klubu przyjęcie gości, w czasie którego przemawiali pp. radcy dworu Sennenwend, i Sahaneck, ks. kan. Piaskiewicz, ks. kap. Wagner, radca Steingraber, ks. Jougan, p. Owsiak.

Kościół postawiony w stylu zakopiańskim podług planów architektki Obmińskiego, świeżo mianowanego profesorem politechniki lwowskiej przedstawia się bardzo pięknie i posiada dostrojony w tymże stylu prześliczny ołtarz główny, dar pp. Chorwańców ze Stanisławowa.

Budowa kosztowała dotychczas 91.487 kor. poza niewielkim jeszcze pozostałym deficytem 3500 kor., zmniejszonym o 260 kor. przez zebraną na poświęceniu składkę.

✧ **Czarniecka Góra** pod Niekłaniem, jako uzdrowisko klimatyczne, położone w górach Świętokrzyskich (1000 stóp n. poz. m.) nad rzeką Czarną, wśród 500-morgowego lasu iglastego, odznacza się przepiękną przyrodą i wyborem powietrzem. Na takim podłożu występuje w całej pełni wartość lecznicza hydropatycznego zakładu Dra Smoleńskiego, wśród kilku will z niedrogimi, wygodnie urządzonej mieszkaniami. To też »Czarniecka Góra« zwabiła i w tym roku wcale pokaźną ilość kuracjuszków wraz z niżej podpisanym waszym sługą, nader zadowolonym i z leczenia tutejszego, warunków życia i towarzyskich. Mamy tu bowiem na miejscu wszystko, bo i pocztę i telegraf i sklep spożywczy, czytelnię z wszystkimi pismami, nie wyjmując »Naszyc Zdrojów«, fortepian, salę do tańca i koncertów, kręgielnię, gimnastykę, staw z łódkami itp.

A dojechać tu łatwo gdyż wprost z Krakowa czy Warszawy do stacji Niekłan.

(Amicus).

Wiadomości bieżące.

Kolorystyczne tablice reklamowe »Naszyc Zdrojów«, pędzla artystki malarki pny Zofji Albinowskiej, wyszły z krakowskiej drukarni A. Rippera i pojawiły się już w wielu zakładach publicznych po miastach i zdrojowiskach. Jedne z nich w otoku trójbarwnej winiety symbolicznej mają napis: »Tu są Nasze Zdroje« jakoteż ceny prunumery — drugich napisy opiewają »Czytajcie Nasze Zdroje«.

Szanowne Zarządy zdrojowe prosimy uprzejmie o łaskawe umieszczenie przesłanych tablic w miejscach publicznych zebrań tak w zakładach własnych jak i prywatnych.

Wycieczkę do Bośni i Dalmacji urządził Akad. Klub Turystyczny we Lwowie w czasie od 1 do 22 sierpnia. W programie zwiedzanie Budapesztu, Zagrzebia, Banjaluki, wodospadu w Jajcach, Sarajewa, Ilidze, Mostaru, Grawozy, Cattaro, Cetynji w Czarnogórze. Powrót parowcem do Tryjestu; w drodze zwiedzenie Raguzy, Spalatu, wysp Lissy i Lessiny, oraz Zadaru, wreszcie grot w Poštojnej.

Uczestniczyć w wycieczce mogą także niezłonkowie Klubu, tak panowie, jak panie, za opłatą 10 kor. na rzecz Klubu. Ogólny koszt około 200 K. Zgłoszenia i informacje listownie, pod adresem prowadzącego wycieczkę inż. Jana Webera, Lwów, Politechnika.

(Wyczerpujący, bogato ilustrowany opis tych wysoce interesujących miejscowości, zamieszczony był w Nrach 3 i 4 »Naszyc Zdrojów«, które są do nabycia we wszystkich Biurach naszego wydawnictwa).

Dobre zapowiedzi meteorologiczne. Zimny i wilgotny lipiec, dając się we znaki wszystkim zdrojowiskom i uzdrowiskom kontynentu spowodował rodzaj ankiety u wybitnych fachowców w dziedzinie meteorologii, która wypadła nader pocieszająco.

Wszyscy zgodzili się, iż »zimność« lipca nie przedstawia ani nic niezwykłego, ani nie grozi powodziami, ani wreszcie większymi szkodami w zbiorach i że faktu tego nie można łączyć z kometą Halleya.

Prof. uniw. dr. Trabert oświadczył między innymi: »Uważam, że obecna pogoda jest wprawdzie nieco zimniejsza niż zwykle w tym czasie, ale wcale nie jest anormalna. Chwilowy chłód pochodzi od północnych i zachodnich wiatrów, które nam przynoszą powietrze z morza Północnego. Nie sądzę, aby zimno się utrzymało. Jestem zdania, że w sierpniu panować będą porządne upały...

...Podobnie chłodne lata dawniej dość często zauważano. W starszym okresie rok

Naturalna gorzka woda czeska

SZARATICA

Działa znakomicie nie tylko przy zatwardzeniach ale i przy septycznych katarach kiszki.

Broszury bezpłatnie wysyła

Zarząd Szaraticy

w Krzenowicach, na Morawach.

(11-20)

1828 z 1·8 stopni Celjusza poniżej normalnego stanu, był jednym z najchłodniejszych. W r. 1821 jednak miano 2·4 stopni Celjusza poniżej stanu normalnego. W roku kometowym 1811 temperatura wynosiła 3·1 stopni powyżej stanu normalnego, co przypisywano wówczas także komecie.

Zastosowanie radjum w Anglii w leczeniu staje się coraz powszechniejsze. Pani Curie zaopatrzyła w ten środek londyńskie kliniki i szpitale, a wkrótce ma powstać w Anglii »Bank radowy«, który będzie zakładem leczniczym wypożyczającym radjum w cenie po 10 koron za jeden miligram dziennie. Cena kupna jednej tysięcznej grama radjum wynosi więcej niż 400 koron.

Listy gości obce i nasze po dzień 15. lipca wykazują jak zawsze znaczne różnice, których jednak stosunku uwydatnić należy — nie możemy z powodu niczem nieusprawiedliwionej opieszałości zarządów naszych zdrojowisk w nadsyłaniu nam wykazów liczbowych. W przybliżeniu zatem podajemy tu cyfry następujące: Krynica 4450, Truskawiec 2980, Szczawnica 1320, Ciechocinek 5200, Druskieniki 5600, Połąga 960, Nałęczów 750, Rabka 2010, Rymanów 1900, Iwonicz 2500, Zakopane 3900 (licząc od 1 stycznia br.) Lubień 1020, Niemirow 720.

Zdrowiska zagraniczne wykazu, ją: Baden p. Wiedniem 15137, Elster 5605 Ems 9008, Franzensbad 5806, Gleichenberg 1575, (u pada P. R.), Hall 2479, Homburg 5523, Ischl 1901, Karlsbad 32.874 (od N. R.), Kudowa 4734 mniej niż r. z. P. R.) Marienbad 14.587, Nauheim 15612 (więcej niż r. z. P. R.), Piszczany 5577, Reichenhall 4099, Trenczyn 2464, Schmecks 1706, Wiesbaden maskuje sezonowy ubytek frekwencji cyfrą od 1. stycznia podawaną przesadnie na 79.333 wliczając do niej w czabul tzw. „passantów“ tj. przejezdnych, choćby się zatrzymali tylko na parę godzin.

O powołanie balneologów tak do najwyższej Rady zdrowia w Wiedniu jak i do Rad zdrowia dopomina się Doc. Dr. Wick w najnowszym artykule, pomieszczonym w wiedeńskiej „Bade-Zeitung“ na temat „Sprawa popierania przez rząd naszego zdrojownictwa“.

Treść Nru 13 „Naszyc Zdrojów“:

1. Spostrzeżenia i uwagi dla październikowego „Zjazdu zdrojowego“ we Lwowie, Dr. Ka. Pe. 2. Połaga czy Zoppoty? Dr. J. Bandrowski. 3. Z sezonu w Krynicy. 4. Przegląd zdrojowisk i uzdrowisk. 5. Wiadomości bieżące.

Ogłoszenia adresowe.

Dr. E. Osiński z Warszawy

ordynuje od I/VI do I/IX w Essentuki na Kaukazie.

TRUSKAWIEC

Dr. Tadeusz Praschil

b. asystent Uniwersytetu I sekundariusz
I. kl. Szpit. powsz. we Lwowie
ord. jak w latach ubiegłych w Truskawcu
od 15 maja do 30 września
Piechówka Telefon Nr. 2.



Reichenhall willa Schönheim

ordynuje jak corocznie do końca września



Dr. W. Sadowski

B. asystent Kliniki chor. wewn. Un. Jag.

Dr. Kazimierz Flis

ordynuje w chorobach wewnętrznych
specjalnie żołądkowych i kiszkiowych

Kraków, ul. Szewska 27

POD KIERUNKIEM LEKARSKIM

Dr. Juliusza Bandrowskiego

otwarty został w Krynicy

w domu „pod Trąbką“ przy deptaku

Nowy Zakład dentystyczny

prowadzony przy udziale konces.

Asystenta technika

p. Jana Jaśkiewicza

K. OSWALD TRZYWDUR WYSZYŃSKI,
dyrektor c. k. Zakładu gimnast. w Krynicy
przyjmie na czas od 15-go września do końca
maja zajęcia na wsi (dworach) do nauki młodo-
dzieży: języka niemieckiego, muzyki, szermierki,
gimnastyki, horeografii, oraz leczenia ortopedją,
masażem i opiekę dentystyczną. (Bliższe szczegóły listownie).

Dr. F. EICHHORN z Krakowa, ordynuje w Marienbadzie.

Dr. GOLDBERG z Warszawy ordynuje przez lato w Druskienikach.

Dr. ST. KONWERSKI z Warszawy, lekarz
zakładowy w DRUSKIENIKACH
Ordynuje tamże w sezonie w „Parku Zdrojowym“.



LEŻAKI składane, Meble ogrodowe, Kosze podróżne, Pudła na kapelusze i suknie damskie, Hygieniczne wózki dla dzieci po cenach fabrycznych sprzedaje

A. KONIEWICZ
Lwów, ul. Batorego 1. 21
[ilustr. cenniki franko.]

Dr. MARJAN HERLINGER
ordynuje Villa „Ausonia“ w Lovranie (k. Abazji).

DELATYN, zdrojowo-lolankowe, (Patrz. ogł.)

Dr. TOKARSKI
dyr. zakł. ordynuje w Nałęczowie.

DOC. UNIW. Dr. SZUMOWSKI
lek. zakł. ordyn. przez lato w Szczawnicy.

Dr. KOŁĄCZKOWSKI, Sanatorjum i Pensjonat „Marta“ w Szczawnicy, Zakład wodolecznicy. (patrz ogłoszenie).

Dr. M. WOLFHEIM z Warszawy, ordynuje w Nauheim (Reinhardstr. 1).

Dr. PRAGER ordynuje w Marjenbadzie.

Dr. S. SKOWROŃSKI z Warsz. ord. w Połądze.

Dr. STANISŁAW PRZYBYLSKI
b. Asystent klin. chirurg. i położn.-ginek. Uniw. Jagiell. w Krakowie — ordynuje podczas sezonu w Franzensbadzie Pałast-Hotel, wejście od Kirchenstrasse. (8-16)

Dr. ANDRZEJ KRYSIŃSKI z Warszawy, ordynuje jako lekarz zakł. w Połądze.

SZYŃKI à la PRAGSKIE, Kiełbasy czysto wieprzowe wysyła na prowincję po cenach hurtownych MICHAŁ WOJCIECHOWSKI, Fabryka wędlin Lwów. Sklepy: Asnyka 2 i Krakowska 1. (10-10)

Mydła toaletowe MALINOWSKIEGO (patrz ogłoszenie). (8-?)

LUBIEŃ

koło Lwowa
najsilniejsze wody siarczane w Europie
kąpiele elektryczne i kąpiele w świetle elektrycz.
SEZON OD 10. MAJA.

W Lubieniu leczy się ze znakomitą skutkiem: reumatyzm we wszelkich odmianach i nawet najczęściej zastarzałe formy, gicht, ischias, wszelkie neuralgie i porażenia, wszelkie wysięki i zgrubienia po złamaniach i zwichnięciach, jakoteż pozostałości po zapaleniach stawów lub okostnej, a zwłaszcza na tle gruźliczym; wszelkie choroby skórne, szczególnie łuszczycy, choroby kobiece i zatrucia rtęciowe.

W Lubieniu wydaje się kąpiele: Siarczane, Siarczane z CO₂, borowinowe, kąpiele CO₂ à la Nauheim, — Kąpiele elektryczne i kąpiele w świetle elektrycznym. Mieszkania na sposób zagranicznych z pościelą, z obsługą i światłem elektrycznym już od K 1·40 dziennie. Kąpiele po Kor. 1·40, 1·80 i 2, dla biednych po 80 h.

Łazienki centralnie ogrzane, pokoje zaopatrzone piecami, mieszkania i park elektrycznie oświetlone.

Stacja kolejowa, urząd pocztowy i telegraficzny, międzymiastowy telefon, apteka w miejscu.

Dwóch lekarzy: Zakładowy lekarz Dr. Ignacy Mazanek i wolno-praktykujący Dr. Roman Klęsk.

Wszelkich objaśnień udziela odwrotną pocztą

Zarząd kąpielowy.

(6-6)

Główny skład Pathéfonów

Stefan Grudziński i Tadeusz Berger

w Krakowie, ul. Szewska 10 :: Telefon Nr. 305

Znakomite Pathéfony

do grania bez igły, szafirem, na płytach nie niszczących się zupełnie. Repertuar płyt we wszystkich językach. — Co miesiąc nowości. — Naprawy i przeróbki we własnej pracowni.

P. T. Właścicielom zdrojowisk kinematografów, większych hoteli, restauracji itd. zwraca się uwagę na koncertowe szafkowe Pathéfony z płytami o średnicy 50 cm., które zastępują w zupełności orkiestrę. Reprodukują bardzo głośno i czysto. Obsługa łatwa. Oprócz orkiestry wspaniałe śpiewy: — Wydatek niewielki jednorazowy.

(10-9)

Cenniki i wyjaśnienia darmo i optalnie.

MECHANOLECZNICZY I ORTOPEDYCZNY ZAKŁAD ZANDEROWSKI

KRAKÓW, ZYBLIKIEWICZA 9 :: TEL. 796

Oryginalne aparaty Dra Zandera (Sztokholm) oporowe wahadłowe i poruszane elektrycznością
Gimnastyka lecznicza i ortoped. Leczenie gorącym powietrzem.
Miesienie ręczne, wibracyjne i elektryzowanie.
ZAKŁAD OTWARTY od 8-1 i od 4-7.

WŁASNA PRACOWNIA GORSETÓW, sztucznych kończyn, opasek przepuklinowych i t. d.

Aparat Roentgena w celach rozpoznawczych chorób wewnętrznych i chirurgicznych,

Dr. Merz, Dr. Staszewski, Dr. Wachtel.

W uroczej okolicy lesistych Karpat
wschodnio-południowych na wys.
400 m nad poz. morza położony

DELATYN

Najsilniejsze zdrojowisko solan-
kowe o 33% wysycenia
Lekarze zdrojowi: DR. BOGDAŃSKI I DR.
HARASOWSKI

Od Lwowa 6 g. koleją przez Stanisławów. 6 pociągów dziennie, na miejscu dwa dworce kolej. miejski i przystankowy tuż przy łaźniach.

NOWO ZBUDOWANY WZOROWY ZAKŁAD KĄPIELOWY

o 24 kabinach łaźniowych z porcelanowymi wannami i wszelkimi wygodami.



NOWE INHALATORJUM

z ulepszonym przyrządem Wassmutha z WZIEWALNIAMI solankowo-balsamicznymi. — Dostateczna ilość mieszkań (250-300 pokoi) tanich — z kuchniami lub bez nich — dwie restauracje w miejscu — aprowizacja łatwa i tania na miejscu — cotygodniowe większe targi.



Warunki klimatyczne podalpejskie

Przepiękne bliższe przechadzki i wycieczki dalsze pieszo, powozami lub też koleją do DORY, JAREM-CZA, MIKULICZYNA, Tatarowa, Worochty Czarnohory i na stronę węgierską poza Körösmező. — Zgłoszenia o mieszkaniach przyjmuje i wyjaśnienia udziela zarządzający zakładem Urząd gminny Delatyna.

(8 10)

Willa pod „Zegarem“ w Krynicy

w pięknym położeniu vis a vis łaźni nowo odbudowana o 30-tu pokojach. — Restauracja istniejąca od 45 lat, potrawy przyrządza się na sposób domowy i tylko na świeżem maśle. — Przyjmuje się z całodziennym utrzymaniem lub też wynajmuje się same pokoje (6-?) stosownie do życzenia.

Mieszkania tańsze w I-ym sezonie 30 prc., w III-im 50 prc

RZĄDOWO
UPRAWNIONA

FABRYKA WÓD MINERALNYCH

SZTUCZNYCH I SPECYJALNIE LECZNICZYCH pod firmą

K. RZĄCA I CHMURSKI

W KRAKOWIE, PRZY ULICY ŚW. GERTRUDY L. 4

wyrobia pod kontrolą Komisji przemysł. Tow. Lek. polecane przez toż Tow. Wody mineralne sztuczne, odpowiadające składem chemicznym wodom: Bilińskiej, Gieshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Marjenbadzkiej, Homburg, Kissingen, tudzież Specjalne lecznicze, jak Litową, Bromową, Jodową, Żelazistą, Kwaśną, oraz Wody lecznicze normalne z przep. PROF. JAWORSKIEGO.

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i droguerjach.

(5-10) :: Cenniki na żądanie franco. ::

Poczta Żabie :: Stacja kolei Worochta



ZDRÓJ „BURKUT“

Szczawa żelazista jak Krynica i Franzensbad

Położenie połonne 1013 metrów nad morzem. Pension dziennie 5 K. Stacja klimatyczna par excellence dla przepracowanych urzędników i księży. :: Otoczenie obszarów lasów świerkowych i połonin :: Kąpiele w Czeremoszu, kąpiele mineralne :: Zabawy, tenis, kręgielnia i t. p.

Prospekta i informacje przesyła Zarząd Zakładu

Pensjonat Hydropatyczny

Dr. Ebersa
w Krynicy



Założony w r. 1890 — obecnie odnowiony, prowadzony we własnym zarządzie. Pokojów 65. Kuchnia pod dozorem lekarskim. Stała opieka 3 lekarzy. Własne ogrody, park, urządzenia do zabaw, Kasyno. :: Telefon międzymiastowy. Prospekt na żądanie. Adres: Dr. Ebers, Krynica.

Pensjonat hydropatyczny w Szczawnicy

PROWADZONY WE WŁASNYM ZARZĄDZIE

Kuchnia renomowana :: Ceny umiarkowane

20 MORGOWY DLA PENSJONARZY
PARK Z KĄPIELAMI SŁONECZNYMI. — WY-
CIECZKI, CZYTELNIĄ I T. P.

Bliższych informacji udziela właściciel i kier. Zakładu

Dr. Kołaczkowski.

(13-14)

Gazeta Narodowa

„Gazeta Narodowa“ zamieszcza stale dwa feljetyony powieściowe a trzeci okolicznościowy.

Prenumerata na „Gazetę Narodową“ wynosi z przesyłką poczt.: miesięcznie 2 K 50 h. :: kwartalnie 7 K 50 h. :: półrocznie 15 K. Dla letników ustanawia się abonament i dwutygodniowy za 1 K 50 h.

Prenumeratorem „Gazety Narodowej“ mogą po bardzo niższej cenie otrzymać „Tygodnik mój i powieści“, jako też warszawski tygodnik „Ziarno“ z 12 tomikami rocznej premii.

Administracja „Gazety Narodowej“:
Lwów, Karola Ludwika 3, gmach Tow. Kr. ziemsk.



Za zezwoleniem c. k. Dyrekcji kolejowych „NASZE ZDROJE“ znajdują się we wszystkich pociągach państwowych kolei żelaznych na przestrzeni od Szczakowicy i Czerniowiec aż do Wiednia (Dworzec północny).



Największy w Polsce i najpoczytniejszy dziennik

Słowo Polskie

wychodzi we Lwowie dwa razy dziennie.

Korespondenci w kraju, za kordonem i zagranicą. Co tydzień 16 stron dużej 8-ki dodatku powieściowego.

BEZPOŚREDNIE WCZESNE I OBFITE INFORMACJE.

Jedyny w Galicji dziennik, w którym piszą wszyscy wybitni pisarze polscy. Drukuje nowele, poezje, feljety liter. i jednocześnie cztery powieści. Przedpłata Słowa Polskiego wynosi: w Galicji i Austro-Węgrzech z jednokrotną przesyłką pocztową kwartalnie Koron 7.50.

W Królestwie Polskiem z wysyłką pod opaską bezpośrednio ze Lwowa kwartalnie Kor. 15. Dogodniej jednak prenumerować na pocztę warszawskiej, która liczy w Warszawie bez odnoszenia do domu kwartalnie Rb. 2.95 kop., z odnoszeniem do domu kwartalnie Rb. 3.25 kop.

a z przesyłką z Warszawy na prowincję kwartalnie Rb. 3.45 kop. W Wielkiem Księstwie Poznańskiem z wysyłką pod opaską bezpośrednio ze Lwowa kwartalnie Kor. 12. Prenumerata kwartalna w urzędach państwowych Rzeszy niemieckiej Mrk. 7.06.

Do nabycia
w Administracji „Naszych Zdrojów“ w Krynicy
następujące nowości wydawnicze:

1. Ucieszne bajki — Jerzy Bandrowski
2. Romans Marty —
3. Wieża z kości słoniowej — Jaroszyński
4. Pan z Brzeżan — Pietrzycki
5. Madonna Ponińska
6. Gawoty gwiazdne — Wroczyński
7. Ahaswer (poemat) Mirski
8. Przygody brygadiera Gerarda — Conan Doyle
9. Niewolnicy miłości — Hamson Knut
10. Podpalacz — Heyermans
11. Ruleta oraz Trante et Quarante w promieniach Rentgena. (8-?)
12. Kult zdrowia i piękności — Dr. Bogdanik

LECZNICA HYGIENICZNA DRA TARNA WSKIEGO

W KOSOWIE

(ZA KOŁOMYJĄ) STACJA KOLEI
ZABŁOTÓW W GALICJI.

OTWARTA OD DNIA 1. MAJA
DO KOŃCA PAŹDZIERNIKA.

(10-?)

GŁÓWNA RESTAURACJA ZAKŁADOWA HYGIENICZNA W TRUSKAWCU

POD NADZOREM PP. LEKARZY ZDROJOWYCH (10-15)

Właściciel: PIOTR KOŁOŃSKI ZE LWOWA

Podziękowanie sławnemu, eksportującemu przedsiębiorstwu „Zoologiczna Zahrada“, Praha, Bubeneč (Czechy).

Dziękuję bardzo Wielmożnemu Panu Dyrektorowi Juc. Karolowi L. KUKLOWI za przysłanego psa pointera angielskiego, który jest pod każdym względem bardzo dobry, dobrze wystawia i aportuje, ma łagodny wygląd i jest bardzo posłuszny. — Wszystkim moim znajomym będę jak najlepiej firmę Wielm. Pana polecał. — Równocześnie zapytuję, czy może Pan Dyrektor dostarczyć zaraz dla mego szwagra psa takiego jak mój, a w oczekiwaniu łaskawej odpowiedzi

kreślę się z prawdziwym poważaniem

Baron L. BRUNICKI

Dubanowice, p. Rudki (Galicja).

Dnia 13 czerwca 1910 r.

Do wszystkich ziem polskich kilkaset bardzo ładnych, czystej rasy tresowanych do obrony, stróżowania, do polowania i do zabawy, oraz młodych szceniąt wszystkich gatunków dostarczyłem teraz ku zupełnemu zadowoleniu i polecam z poręką na próbę:

Olbrymie, długowłose, białe, czerwono-plamiste psy z góry św. Bernarda, — czarne Nowofundlandzkie i żółte jak lwy Leonbergery (Berghunde) młode po 70 do 95 kor., jednoroczne, dobrze ćwiczone po 110—150 kor., największe olbrymy po 180—320 kor. — Za taką samą cenę dostarczam też krótkowłosych olbrymich niemieckich dogów, angielskich buldogów i boxerów dobermanów, długowłosych ruskich, syberyjskich chartów, Barsoje. Wszystkie są w wieku ponad 1 rok, wysmienicie wyćwiczone do stróżowania i obrony swego pana.

Psy średnich gatunków, jak sliczne owczarki szkockie „COLLIE“, niemieckie psy „WILKI“, pudle, spíce, foxterriery, jamniki, pincze itp. ofiaruje młode po 50 kor., starsze od 1-roczych po 80 kor., najlepsze ćwiczone po 120—155 kor. —

Najmniejsze KARLIKI do salonów, najładniejsze gatunki małe ratlery, pinczerki jedwabne, hiszpańskie, angielskie, japońskie — a karmilczki buldoczki dostarczam młode po 70 kor., ponad rok wieku po 90—150 kor., a najładniejsze po 200 kor. —

Z PSÓW DO POLOWANIA mogę natychmiast posłać najlepszego psa legawca wyżła bądź też niemieckiego tygrysa krótkowłosego, lub angielskiego krótkowłosego pointra, albo angielsk. długowłosego settra (Laveraka), wysmienitego 2-letniego aportera na każdą leśną i wodną zwierzynę, bardzo dobrego psa na kuropatwy, zające i wszelkie ptactwo błotne ferm haserein tresowanego, bez błędów z ładną postawą za 120 do 360 kor. młode szceniaki 2—4 miesięczne za 45—85 kor. Specjalisty! Ferm tresowane Spaniele a Schweisshundy i brakyry za 110—150 kor. — Wszystkich tych psów dostarczam z poręką za czystość rasy, sliczne i zdrowe, na 14—30 dni na próbę, franco Praha, jeżeli z tych którego zaraz kto zamówi, a nadeszle mi z góry telegraficznie zadatek na młodego psa 45 kor., albo dorosłego 75 kor., również za skrzynię i obrozę na młodego 6 kor., na dorosłego 9 kor. Dyrektor eksportowego przedsiębiorstwa „Ogród Zoologiczny“ w Pradze, Juc. Karol L. Kukla. „Zoologiczna Zahrada“, Praha, Bubeneč (Czechy).



Władysław Kunze w Krakowie
ul. Florjańska
dom handlowy i komisowy

poleca wszystkim P. T. Panom Kupcom swą jeneralną reprezentację najpoważniejszych firm: Józef Palugyay i Synowie w Preszburgu na wina węgierskie. Bracia Kleinoscheg w Gösting obok Gracu na szampany i wina austriackie, Marty i Spółka w Világos na koniak węgierski, Bracia Branca w Medjolanie na znany elixir regulowania żołądka „Fernet Branca“.